

*ks. Cezary Smuniewski*

# Komunia kościelna w świetle katechez Benedykta XVI o apostołach

## **STRESZCZENIE:**

NINIEJSZE OPRACOWANIE JEST EFEKTEM ANALIZY KATECHEZ BENEDYKTA XVI Z OKRESU OD 17.05.2006 R. DO 14.02.2007 R. POŚWIĘCONYCH APOSTOŁOM I ICH NAJBLIŻSZYM WSPÓLPRACOWNIKOM. TEKSTY TE POSŁUŻYŁY DO UKAZANIA ZAGADNIENIA KOMUNII KOŚCIELNEJ, KTÓRA OKAZUJE JEST TEMATEM ŁĄCZĄCYM ANALIZOWANE WYPowiedzi. PRZEDSTAWIONO: POSŁUGĘ ŚW. PIOTRA NA RZECZ KOMUNII, RELACJĘ PANA JEZUSA Z APOSTOŁAMI, TROSKĘ O KOMUNIĘ KOŚCIELNĄ W DZIAŁALNOŚCI ŚW. PAWŁA I JEGO NAJBLIŻSZYCH WSPÓLPRACOWNIKÓW. Z ANALIZY KATECHEZ WYNIKA, ŻE KOMUNIA KOŚCIELNA MA SWOJE ŹRÓDŁO W TRÓJCY ŚWIĘTEJ I KU NIEJ PROWADZI. URZECZYWIŚNIA SIĘ ONA W KOŚCIELE, W NASZEJ BLISKOŚCI Z ODKUPICIELEM, W ZAANGAŻOWANIU W ŻYCIE JEGO KOŚCIOŁA, WE WSPÓLPRACY Z NIM W JEGO I NASZEJ MIJSI W ŚWIECIE.

## **SŁOWA KLUCZOWE:**

BENEDYKT XVI, KATECHEZY, KOMUNIA KOŚCIELNA.

## **ABSTRACT:**

LA PRESENTE RICERCA E L'EFFETTO DELL'ANALISI DELLE CATECHESI DI BENEDETTO XVI SUGLI APOSTOLI E I LORO COLLABORATORI PIU STRETTI, RELATIVE AL PERIODO DAL 17.05.2006 AL 14.02.2007. QUEI TESTI SERVIRONO A PRESENTARE LA QUESTIONE DELLA COMUNIONE ECCLESIASTICA, CHE SI RIVELA COME UN TEMA CHE COLLEGA I DISCORSI ANALIZZATI. VENGONO DESCRITTI: IL MINISTERO DI SAN PIETRO A FAVORE DELLA COMUNIONE, LA RELAZIONE DEL SIGNORE GESU CON GLI APOSTOLI, LA PREMURA PER LA COMUNIONE ECCLESIASTICA NELL'ATTIVITA DI SAN PAOLO E DI SUOI COLLABORATORI PIU STRETTI. DALL'ANALISI DELLE CATECHESI RISULTA CHE LA COMUNIONE ECCLESIASTICA TROVA LA SUA SORGENTE NELLA SANTISSIMA TRINITA E PORTA VERSO DI LEI. ESSA SI REALIZZA NELLA CHIESA, NELLA NOSTRA INTIMITA CON IL REDENTORE, NELL'IMPEGNO NELLA VITA DELLA SUA CHIESA, NELLA COLLABORAZIONE CON LUI E CON LA SUA E NOSTRA MISSIONE NEL MONDO..

## **KEYWORDS:**

BENEDICT XVI, CATECHESIS, ECCLESIAL COMMUNION.

**N**a pytanie Petera Seewalda „Jak wyglądał pierwotny Kościół? Czy był swego rodzaju komuną?” kard. Joseph Ratzinger odpowiedział, wskazując na różnicę między komuną a wspólnotą: „Często używano tego porównania. Jest ono nie tyle nietrafne, że Kościół pierwotny nie był jakąś obligatoryjną organizacją państwową, lecz wspólnotą, która w dzień Pięćdziesiątnicy powstała mocą wewnętrznej wolności wiary, mocą apostołskiego przepowiadania”<sup>1</sup>. Pojęcie wspólnoty prowadzi więc Papieża ku postrzeganiu Kościoła nie jako komuny, ale jako komunii. Niniejsze opracowanie jest efektem analizy katechez Benedykta XVI z okresu od 17 maja 2006 r. do 14 lutego 2007 r. poświęconych apostołom i ich najbliższym współpracownikom. Naszym celem nie jest jednak prezentacja tych tekstów, ale wydobycie z nich jednego tematu: zagadnienia komunii kościelnej, ukazanego przez Benedykta XVI przy okazji omawiania kolejnych bohaterów nowotestamentalnych. Po wstępnym przedstawieniu zagadnienia i jego tła omówimy kolejno, wraz z właściwymi odniesieniami do kwestii komunii: postać Piotra, pozostałych apostołów wraz z Pawłem, a także współpracowników apostołów.

### Problematyka

Pojęcie komunii, które znajdujemy w dokumentach Soboru Watykańskiego II<sup>2</sup>, „bardzo dobrze wyraża głębię Misterium Kościoła i może odegrać kluczową rolę w odnowionej eklezjologii katolickiej”<sup>3</sup>, jak przypomina dokument *Communio nis notio* podpisany przez kard. J. Ratzingera. W tym samym tekście czytamy: „Pogłębienie rzeczywistości Kościoła jako komunii jest (...) zadaniem szczególnie ważnym, otwierającym szerokie możliwości przed refleksją teologiczną nad misterium Kościoła”<sup>4</sup>.

Szczególnym przykładem takiej refleksji teologicznej są katechezy Benedykta XVI poświęcone zagadnieniu relacji Chrystusa z Kościołem widzianej w kontekście doświadczenia apostołów i w świetle powierzonego im zadania. „Kościół – mówił Benedykt XVI – został ustanowiony jako wspólnota wiary, nadziei i miłości, a jego fundamentem są apostołowie. Poprzez apostołów dochodzimy do Jezusa. Kościół zaczął się kształtować, kiedy kilku rybaków z Galilei spotkało Jezusa, i zdobyło ich Jego

<sup>1</sup> P. Seewald, J. Ratzinger, *Bóg i świat. Wiara i życie w dzisiejszych czasach. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald*, Kraków 2005, s. 336.

<sup>2</sup> Por. KK 4, 8, 13-15, 21, 24-25; KO 10; KDK 32; 2-4, 14-15, 17-19, 22. Warto w tym miejscu zauważyć spostrzeżenie J. Ratzingera: „Na Soborze termin *communio* nie miał centralnego znaczenia. Niemniej jednak, jeśli zostanie poprawnie zrozumiany, można się nim posłużyć jako syntezą istotnych elementów soborowej eklezjologii”. Tenże, *Pielgrzymująca wspólnota wiary. Kościół jako komunia*, Kraków 2003, s. 116.

<sup>3</sup> *Communio nis notio*, p. 1, s. 390; Por. II Nadzwyczajne Zgromadzenie Generalne Synodu Biskupów (1985), *Kościół kierowany przez Słowo Boże sprawuje tajemnicę Chrystusa dla zbawienia świata. Relacja końcowa*, II, C, 1, „*Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi*”, CXXIV (1986) 1-2, s. 8-9; Por. A. Michalik, *Kościół – wspólnota czy komunia*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 1995-1996 t. XIV, s. 281-289.

<sup>4</sup> *Communio nis notio*, p. 1, s. 390.

spojrzenie, Jego głos oraz Jego serdeczne i stanowcze wezwanie: «Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi» (Mk 1,17; Mt 4,19)<sup>5</sup>. U podstaw relacji Chrystusa z Kościołem jest więc relacja Chrystusa z apostołami. Oni też słowem i własnym świadectwem przekazują Kościołowi wszystkich wieków chrystusową prawdę. Ich misja nie jest odosobniona, ale „wpisana w tajemnicę komunii, obejmującej cały Lud Boży i urzeczywistniającej się stopniowo, od Starego do Nowego Przymierza”<sup>6</sup>. W tym miejscu istotne jest wcześniejsze stwierdzenie kard. J. Ratzingera, gdy mówił o Kościele i jego historycznym źródle, którym są apostołowie. Dla niego jest oczywiste, że „Kościół nie jest jakąś mitologią, nie jest wynalezioną przez kogoś ideologią, lecz rzeczywiście zakorzenia się w historycznym wydarzeniu Jezusa Chrystusa i wciąż na nowo wyłania się z tego apostołowskiego źródła”<sup>7</sup>.

Dlaczego Benedykt XVI wybrał jako temat katechez właśnie przedstawienie sylwetek apostołów? Według Papieża, przedstawione przez niego nauczanie, owa „podróż do początków chrześcijaństwa”<sup>8</sup>, miało na celu lepsze zrozumienie, czym jest Kościół i jaki jest zamysł Pana w odniesieniu do tej Jego „nowej rodziny”<sup>9</sup>. Przedstawienie studium postaci poszczególnych apostołów i ich współpracownikach miało być więc refleksją o Kościele<sup>10</sup>, który żyje w osobach<sup>11</sup>, który jest nową rzeczywistością powierzona przez Pana właśnie apostołom<sup>12</sup>. Poznawanie ich jest dla Papieża drogą do zrozumienia, na czym polega życie Kościoła i czym jest naśladowanie Jezusa<sup>13</sup>. Apostołowie i ich współpracownicy jawią się zatem nie tylko jako świadkowie Jezusa Chrystusa, ale także jako świadkowie rodzącego się Kościoła wraz z właściwą mu komunią.

Szukając odpowiedzi na pytanie: „dlaczego Benedykt XVI wybrał jako temat katechez właśnie przedstawienie sylwetek apostołów?”, należy uwzględnić wypowiedź Adolphe’a Gesché, który twierdzi, że współcześnie ocenia się religię raczej na podstawie wartości postępowania jej wyznawców, niż na płaszczyźnie doktrynalnej, która rozumiana jest jako wymiar symbolicznego tylko oparcia czy odniesienia<sup>14</sup>. Taka argumentacja wpisuje się w rozwijaną współcześnie – szczególnie po adhortacji Pawła VI *Evangelii nuntiandi* – teologię świadectwa. W dokumencie tym Papież powtórzył<sup>15</sup> stwierdzenie, które następnie, powielekroć cytowane, stało się wręcz sentencją: „człowiek naszych cza-

<sup>5</sup> Benedykt XVI, Katecheza z 15.03.2006 (teksty Katechez za „L'Osservatore Romano” wydane w Polsce w zbiorze: Benedykt XVI, *Świadkowie Chrystusa. Apostołowie i uczniowie*, Izabelin - Warszawa 2007).

<sup>6</sup> Benedykt XVI, Katecheza z 15.03.2006.

<sup>7</sup> *Bóg i świat...*, dz. cyt., s. 323.

<sup>8</sup> Benedykt XVI, Katecheza z 31.01.2007.

<sup>9</sup> Tenże, Katecheza z 17.05.2006.

<sup>10</sup> Por. tenże, Katecheza z 24.05.2006: „Podczas tych katechez prowadzimy rozważania o Kościele”.

<sup>11</sup> Por. tenże, Katecheza z 17.05.2006; Tenże, Katecheza z 24.05.2006.

<sup>12</sup> Por. tenże, Katecheza z 17.05.2006.

<sup>13</sup> Por. tamże.

<sup>14</sup> Por. A. Gesché, *Przeznaczenie*, Poznań 2006, s. 200.

<sup>15</sup> Por. Przemówienie Pawła VI do członków „Consilium de Laicis” (2 X 1974); AAS 66 (1974), s. 568.

## IMPLIKACJE TEOLOGICZNE

sów chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami”<sup>16</sup>. Zasadnicze znaczenie ma tu zdanie wcześniejsze, w którym Papież wskazuje na komunię z Bogiem jako pierwszy środek ewangelizacji: „Na początku, nie powtarzając nic z tego, co już powiedzieliśmy wyżej, trzeba przypomnieć, że w Kościele za pierwszy środek ewangelizowania należy uważać świadectwo życia prawdziwie a ściśle chrześcijańskiego, które trwa w nierozłącznej wspólnocie (komunii – CS) z Bogiem, a zarazem w nieograniczonej gorącości ducha poświęcania się dla innych”<sup>17</sup>.

Katechezy Benedykta XVI o apostołach i ich współpracownikach wraz z przesłaniem o Kościele i komunii należy odczytywać w odniesieniu do proponowanej przez teologię liberalną indywidualistycznej interpretacji głoszenia Królestwa przez Chrystusa, która, jak wnioskuje Papież, „jest jednostronna i pozbawiona podstaw”<sup>18</sup>. Na przełomie XIX i XX wieku przedstawiciel tego kierunku, ewangelicki teolog Adolf von Harnack, w szesnastu wykładach dla studentów berlińskiego uniwersytetu pod wspólnym tytułem „O istocie chrześcijaństwa”, próbował ująć myśl chrześcijańską wychodząc od działalności Jezusa i apostołów. Mówił wtedy między innymi: „Królestwo Boże przychodzi, przychodząc do każdego z osobna, wnika w duszę, a oni się nim przejmują. Królestwo Boże jest panowaniem Boga, pewnie – ale to jest panowanie świętego Boga w niektórych sercach”<sup>19</sup>. Dla tego luterńskiego teologa relacja człowieka z Bogiem dotyczy „każdego z osobna” (poszczególnych ludzi), „niektórych serc” (poszczególnych serc). Benedykt XVI mówi, że „ten indywidualizm teologii liberalnej jest cechą typowo współczesną”<sup>20</sup>. Jak Papież uzasadnia tak ostrą ocenę indywidualizmu teologii liberalnej, gdy twierdzi, że „jest jednostronna i pozbawiona podstaw”? Odpowiedź na to pytanie wskazuje na eklezjologię komunijną: „Jezus zwraca się przede wszystkim do Izraela (por. Mt 15,24), by go «zgrupować» (...). Od pierwszej chwili swej zbawczej działalności Jezus z Nazaretu stara się zgrupować Lud Boży. Nawet jeśli Jego przepowiadanie jest zawsze wezwaniem do osobistego nawrócenia, w rzeczywistości Jego nieustannym dążeniem jest ustanowienie Ludu Bożego, bo przyszedł po to, aby go zgrupować, oczyścić i zbawić (...). W perspektywie tradycji biblijnej i w kontekście judaizmu, w którym sytuuje się dzieło Jezusa, pomimo całej jego nowości, staje się jasne, że całe posłannictwo wcielonego Syna ma cel wspólnotowy: przyszedł On właśnie po to, by zjednoczyć rozproszoną ludzkość; przyszedł, by zgrupować, zjednoczyć Lud Boży”<sup>21</sup>. Przedstawiona w Katechezach eklezjologia z właściwym sobie ukierunkowaniem komunijnym jawi się jako odpowiedź na tendencje we współczesnej teologii propagujące

<sup>16</sup> EN 41.

<sup>17</sup> EN 41: „Atque principio, nihil ea quae supra iam diximus iterantes, hoc probe iuvat commonere: in Ecclesia testimonium vitae vere proprieque christianae, quae Deo in indissolubili prorsus communione traditur quaeque immenso pariter animi fervore aliis donatur, primum evangelizandi subsidium esse reputandum”.

<sup>18</sup> Benedykt XVI, Katecheza z 15.03.2006.

<sup>19</sup> A. von Harnack, *Istota chrześcijaństwa: szesnastcie wykładów wobec słuchaczy wszystkich fakultetów 1899/1900 w uniwersytecie berlińskim*, Warszawa 1909, s. 52.

<sup>20</sup> Benedykt XVI, Katecheza z 15.03.2006.

<sup>21</sup> Tamże.

relację człowieka z Bogiem, lecz poza wspólnotą wierzących – bez Kościoła. Jest to próba klasyfikacji tej relacji jako sprawy prywatnej i osobistej każdego indywidualnego człowieka, a zarazem sprowadzenia jej do poziomu nie do pogodzenia z formami aktywności wspólnej, co właściwe jest życiu Kościoła – szczególnie rozumianego jako komunია. Przywołanie zatem Adolfa von Harnacka i jego twierdzeń jest szczególnie wymowne na tle współczesnego rozwoju teologii komunii.

Przechodząc do szczegółowej analizy Katechez Benedykta XVI, warto przytoczyć spostrzeżenie ks. prof. Waldemara Chrostowskiego, którego lektura wypowiedzi papiejskich skłoniła do stwierdzenia, że na progu XXI w. poruszone są w nich istotne aspekty wiary chrześcijańskiej i kluczowe tematy teologiczne<sup>22</sup>. Twierdzi on także, że te Katechezы to „wspaniała i niezwykle odkrywczą panoramą eklezjologii biblijnej, czyli teologicznego spojrzenia na Kościół z perspektywy Pisma Świętego, zwłaszcza Nowego Testamentu”<sup>23</sup>. Są one bardzo mocno zakorzenione w Biblii i jej orędziu<sup>24</sup>. Wynika to nie tylko z faktu, że Papież mówi o bohaterach nowotestamentalnych, ale także, co jest decydującą przesłanką charakterystycznego „ubiblijnienia” tych tekstów, z chrystologicznej nośności i wymowy Pisma Świętego. Benedykt XVI nie poprzestaje bowiem na osiągnięciach badań historyczno-krytycznych, ale stosuje hermeneutykę chrystologiczną<sup>25</sup>, gdyż jak powie dalej wspomniany profesor biblistyki: „Poleganie na Biblii i liczne nawiązania do niej powinny wiarę w Chrystusa uzasadniać, budować i ją owocnie rozwijać”<sup>26</sup>.

### Posługa Piotra w służbie komunii

Piotr jest ukazany przez Benedykta XVI na tle pozostałych apostołów i uczniów jako ktoś wyjątkowy. Trzy katechezы poświęcone Piotrowi<sup>27</sup> są ukazaniem jego funkcji i znaczenia dla komunii kościelnej. Cała historia Piotra, jego życie przed spotkaniem Jezusa, powołanie, jak i wspólna droga z Nauczycielem aż po wydarzenia paschalne Odkupiciela, mogą być odczytane jako tło do jego misji, jaką jest posługa na rzecz komunii, co ma swoją konsekwencję w rozumieniu pozycji i zadań kolejnych jego następców.

Benedykt XVI opisuje Piotra, kreśląc zarazem duchową drogę, którą ten przebywa ku głębi tajemnicy Jezusa Chrystusa. Punktem wyjścia jest powołanie przez Nauczyciela, gdy zapytał On czy może wejść do łodzi należącej do Piotra i gdy następnie, odbili nieco od brzegu i Jezus usiadłszy, nauczał tłumy (por. Łk 5,1-3). Papież wskazuje,

<sup>22</sup> Por. W. Chrostowski, *Podróż do początków chrześcijaństwa*, w: Benedykt XVI, *Świadkowie Chrystusa. Apostołowie i uczniowie*, Izabelin - Warszawa 2007, s. 10.

<sup>23</sup> W. Chrostowski, dz. cyt., s. 6; Por. NMI 17: „Zachowując więź z Pismem Świętym, otwieramy się na działanie Ducha (por. J 15,26), z którego teksty biblijne biorą początek, a zarazem na świadectwo Apostołów (por. J 15,27)”.

<sup>24</sup> Por. W. Chrostowski, dz. cyt., s. 9.

<sup>25</sup> Por. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, Kraków 2007, s. 11: „Hermeneutyka chrystologiczna, która w Jezusie Chrystusie widzi klucz całości i uczy w Jego perspektywie rozumieć Biblię jako jedność, zakłada decyzję wiary, i nie może się opierać na samej metodzie historycznej”.

<sup>26</sup> W. Chrostowski, dz. cyt., s. 10.

<sup>27</sup> Por. Benedykt XVI, Katecheza z 17.05.2006; tenże, Katecheza z 24.05.2006; tenże, Katecheza z 07.06.2006.

## IMPLIKACJE TEOLOGICZNE

że w ten sposób Piotrowa łączy się katedrą Jezusa. Opisując duchową drogę Piotra na podstawie różnych scen biblijnych, używa takich słów i sformułowań jak: „zaufanie”, „zdumienie”, „lęk”, „otwartość na plan, który przekracza wszelkie wyobrażenia”, „przyjęcie zaskakującego powołania do przeżycia wielkiej przygody”, „wielkoduszość”, „uznanie swoich ograniczeń”, „wiara w Tego, który go powołuje”, „podążanie za marzeniem swego serca”, „odwaga”, „zgorszenie się”, „protest”, „nawrócenie”, „pójście za Mistrzem”. Interpretując zdanie Pana Jezusa: „Zejdź Mi z oczu, szatanie, bo nie myślisz po Bożemu, lecz po ludzku” (Mk 8,33) papież widzi w nim upomnienie skierowane do Piotra: „Nie ty Mi masz wskazywać drogę. Ja wybieram swoją drogę, a ty idź za Mną”<sup>28</sup>. Droga wskazana Piotrowi przez Nauczyciela to droga komunii: po pierwsze, zjednoczenia z Odkupicielem, po drugie, troski o komunie wewnątrz wspólnoty. Dynamiczny i wieloetapowy proces dorastania Piotra do funkcji w Kościele wskazuje, że naśladowanie Jezusa Chrystusa i współpraca z Nim w Jego dziele tworzenia komunii między niebem a ziemią oraz między ludźmi, jest procesem, który wymaga od człowieka radykalizmu, akceptacji i otwartości na prawdę o Bogu i człowieku.

Po zmartwychwstaniu Jezusa daje się również zauważyć dominująca pozycja władzy przekazanej Piotrowi. Wyraźnie widoczne jest to w opisie tzw. Soboru Jerozolimskiego, kiedy Piotr pełni rolę kierowniczą (por. Dz 15 oraz Ga 2,1-10), i właśnie ze względu na to, że jest świadkiem autentycznej wiary, Paweł uznaje jego „pierwszeństwo” (por. 1Kor 15,5; Ga 1,18; 2,7n. itd.). Pomimo tej tak uprzywilejowanej i wyjątkowej pozycji Piotra, rozległej władzy w Kościele, tenże Kościół „pozostaje Chrystusowy. Kościół jest zawsze Chrystusa, a nie Piotra”<sup>29</sup>.

To, że również różne kluczowe teksty dotyczące Piotra można odnieść do kontekstu Ostatniej Wieczerzy, podczas której Chrystus powierza mu misję utwierdzenia braci (por. Łk 22,31n.), jest według Benedykta XVI znakiem, że powierzona Piotrowi posługa jest jednym z elementów konstytutywnych Kościoła rodzącego się z celebrowanej w Eucharystii pamiątki paschalnej<sup>30</sup>. Dla Papieża osadzenie prymatu Piotra w kontekście ustanowienia Eucharystii, wskazuje również na ostateczny sens tego prymatu: Piotr po wszystkie czasy ma być stróżem komunii z Chrystusem, do niej prowadzić, troszczyć się, by się nie porwała i by dzięki temu trwała powszechna komunie. Piotr jest odpowiedzialny za komunie i zarazem ją gwarantuje<sup>31</sup>.

Posługa Piotra posiada także swój wymiar ekumeniczny: „Módlmy się, aby prymat Piotra, powierzony ubogim osobom, mógł być zawsze sprawowany w tym pierwotnym sensie, zamierzonym przez Pana, i by dzięki temu mógł być coraz bardziej uzna-

<sup>28</sup> Tenże, Katecheza z 17.05.2006.

<sup>29</sup> Tenże, Katecheza z 07.06.2006.

<sup>30</sup> Por. tamże; Na temat eklezjologii eucharystycznej. Por. *Communio notio*, p. 14, s. 397: „Istnienie posługi Piotra, fundamentu jedności Episkopatu i Kościoła powszechnego, głęboko odpowiada eucharystycznemu charakterowi Kościoła”.

<sup>31</sup> Por. Benedykt XVI, Katecheza z 07.06.2006. Por. *Communio notio*, p. 14, s. 398: „Jedność Eucharystii i jedność Episkopatu z Piotrem i pod Piotrem nie są niezależnymi podstawami jedności Kościoła, ponieważ Chrystus ustanowił Eucharystie i Episkopat jako rzeczywistości połączone istotowo”.

wany, zgodnie ze swym prawdziwym znaczeniem, przez braci nie będących jeszcze w pełnej komunii z nami”<sup>32</sup>. Przywołuje to stwierdzenie z *Communio notio*, w którym odnośnie do ekumenizmu czytamy: „pierwszorzędne znaczenie mają modlitwa, pokuta, studium, dialog i współpraca, aby ciągłe nawracanie się do Pana umożliwiło wszystkim uznanie, że Prymat Piotra trwa w jego następcach, Biskupach Rzymu, i dostrzeżenie, że posługa Piotrowa jest realizowana tak, jak chciał tego Pan – jako powszechna służba apostołska, obecna we wszystkich Kościołach od wewnątrz, która zachowując swoją istotę z ustanowienia Bożego może wyrażać się na różne sposoby, stosownie do czasów i miejsc, jak to poświadcza historia”<sup>33</sup>. Jeszcze przed otrzymaniem sakry biskupiej (1977 r.) J. Ratzinger wskazywał na komunię Piotra w odniesieniu do jedności chrześcijan, kiedy mówił o „jednoczącej funkcji papieżstwa”. Widział wtedy posługę kolejnych następców Piotra na rzecz jedności chrześcijan także w tym, co wydaje się specyficznym i niepopularnym ujęciem zagadnienia: że papież w społecznym uznaniu obarczony jest troską o jedność chrześcijan, a zarazem odpowiedzialnością za jej brak. „Stąd istnieje również w tym rozdarciu jednocząca funkcja papieżstwa”<sup>34</sup> – pisał wtedy.

### Wyjątkowa relacja Pana Jezusa z Apostołami wzorem dla Kościoła

Apostołów łączy z Nauczycielem wyjątkowa relacja, w której zbliżenie Boga do człowieka staje się widoczne jako środek takiej komunii z Nim, która przekracza doczesność. Stąd też relacja Pana Jezusa z apostołami jest wzorcza dla całego Kościoła. Benedykt XVI mówi, że Andrzej cieszył się cennymi chwilami bliskości z Jezusem<sup>35</sup>, w przypadku Bartłomieja, tradycyjnie utożsamianego z Natanaelem, mówi o ścisłej więzi z Jezusem, o przyłgnięciu do Niego<sup>36</sup>. Dla Papieża jest ważne, że apostołowie idą z Jezusem, swoim Mistrzem<sup>37</sup>. Nauczyciel wybrał Dwunastu przede wszystkim, „aby Mu towarzyszyli” (Mk 3,14), to znaczy dzielili z Nim życie i uczyli się bezpośrednio od Niego. Nie chodzi przy tym jedynie o uczenie się stylu Jego postępowania, ale przede wszystkim tego, kim On jest naprawdę. Benedykt XVI wskazuje, że tylko w ten sposób, uczestnicząc w Jego ży-

---

<sup>32</sup> Benedykt XVI, Katecheza z 07.06.2006. Por. tenże, Katecheza z 10.05.2006: „dla Ireneusza i dla Kościoła powszechnego sukcesja biskupów Kościoła rzymskiego staje się znakiem, kryterium oraz gwarancją nieprzerwanego przekazu wiary apostołskiej: «Z tym bowiem Kościołem, dla jego naczelnego zwierzchnictwa musi się zgadzać każdy Kościół, to jest wszyscy zewsząd wierni, bo w nim przez tych, co są zewsząd, zachowała się tradycja apostołska» (*Adversus haereses*, 3, 3,2, w: A. Bober, *Antologia patrystyczna*, Kraków 1965, s. 39, por. PG 7,848). Tak więc sukcesja apostołska – która opiera się na komunii z sukcesją Kościoła Rzymu – stanowi kryterium trwania poszczególnych Kościołów w Tradycji wspólnej wiary apostołskiej, która tą drogą mogła od początków dotrzeć aż do nas”.

<sup>33</sup> *Communio notio*, p. 18, s. 400.

<sup>34</sup> J. Ratzinger, *Służyć Prawdzie. Myśli na każdy dzień*, Poznań – Warszawa – Lublin 1983, s. 29.

<sup>35</sup> Por. Benedykt XVI, Katecheza z 14.06.2006.

<sup>36</sup> Por. tenże, Katecheza z 04.10.2006.

<sup>37</sup> Por. tenże, Katecheza z 05.07.2006.

## IMPLIKACJE TEOLOGICZNE

ciu, apostołowie mogli Go poznać i następnie o Nim nauczać<sup>38</sup>. Ta wyjątkowa relacja apostołów z Jezusem uzdalnia ich do przekazania prawdy o Nim innym. O Janie papież powie, że był zdolny mówić zrozumiale o rzeczach Boskich, wyjaśniając tajemnicę dojścia do Boga przez przyłgnięcie do Jezusa: przecież był blisko Niego na Górze Oliwnej i podobnie blisko w ogrodzie Getsemani<sup>39</sup>. Apostołowie ukazani są w Katechezach jako towarzysze życia Jezusa, Jego przyjaciele<sup>40</sup>. W ten sposób papieżowi ich droga razem z Jezusem jawi się nie tylko jako wędrówka zewnętrzna, z Galilei do Jerozolimy, ale jako wewnętrzne pielgrzymowanie, podczas którego uczą się wiary w Chrystusa, chociaż nie bez trudności<sup>41</sup>.

Jedną z takich trudności są zawsze podziały wewnątrz wspólnoty. Tak też było w przypadku apostołów podczas ich drogi z Nauczycielem. Jezus powołał ich z różnych środowisk, nie kierując się żadnymi uprzedzeniami. Benedykt XVI powie, że Jezusa interesują osoby, a nie kategorie społeczne lub etykiety<sup>42</sup>. Co zatem było komuniotwórcze dla wspólnoty Dwunastu? Papież odpowiada: „w grupie Jego uczniów wszyscy, chociaż tak odmienni, żyli razem, pokonując trudności, które możemy sobie wyobrazić. Sam Jezus w istocie był czynnikiem jednoczącym; w Nim wszyscy byli zjednoczeni”<sup>43</sup>. Rozwijając tę myśl, stwierdza dalej, wskazując na komunię z Jezusem w Kościele: „Oczywiście stanowi to lekcję dla nas, którzy często skłonni jesteśmy podkreślać różnice, a nawet przeciwieństwa, i zapominamy, że w Jezusie Chrystusie dana jest nam siła do zażegnania naszych konfliktów. Miejmy również świadomość, że grupa Dwunastu jest obrazem przyszłego Kościoła, w którym winno być miejsce dla wszystkich charyzmatów, narodów, ras, wszystkich ludzkich przymiotów, odnajdujących harmonię i jedność w komunii z Jezusem”<sup>44</sup>.

Apostołowie są wymownym wzorem ofiarnego przybliżenia do Chrystusa<sup>45</sup>. Ich wytrwałość w wyznawaniu własnej wiary pozostaje przykładem i ostrzeżeniem, aby być zawsze gotowym zdecydowanie zadeklarować nieugięte przyłgnięcie do Odkupiciela, przedkładając wiarę ponad wszelką kalkulację czy ludzki interes<sup>46</sup>. Apostołowie świadczą o Jezusie i prowadzą innych ku komunii z Nim<sup>47</sup>. O Filipie Benedykt XVI powie, że ujawnia cechy prawdziwego świadka, który nie zadowala się podaniem wiadomości jako

<sup>38</sup> Por. tenże, Katecheza z 06.09.2006.

<sup>39</sup> Por. tenże, Katecheza z 05.07.2006.

<sup>40</sup> Por. tenże, Katecheza z 09.08.2006.

<sup>41</sup> Por. tamże.

<sup>42</sup> Por. tenże, Katecheza z 11.10.2006.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> Tamże.

<sup>45</sup> Por. tenże, Katecheza z 21.06.2006.

<sup>46</sup> Por. tenże, Katecheza z 05.07.2006.

<sup>47</sup> Tenże, Katecheza z 04.10.2006: „Aby poznać Jezusa, potrzeba przede wszystkim żywego doświadczenia: świadectwo innych jest niewątpliwie ważne, ponieważ zazwyczaj całe nasze życie chrześcijańskie zaczyna się, gdy dociera do nas orędzie za sprawą jednego lub wielu świadków. Ale następnie my sami musimy osobiście zaangażować się w bliską i głęboką relację z Jezusem”.



teorii, lecz zwraca się wprost do rozmówcy, sugerując mu, by osobiście przekonał się o tym, co zostało mu przekazane<sup>48</sup>. W kontekście nauczania o tym apostołowie pokazuje, że celem życia człowieka powinno być spotkanie Jezusa „starając się zobaczyć w Nim samego Boga, Ojca niebieskiego. Gdyby zabrakło tego dążenia, widzielibyśmy zawsze tylko samych siebie, niczym odbicie w zwierciadle, i byłibyśmy coraz bardziej samotni! Natomiast Filip uczy nas, że powinniśmy pozwolić, by Jezus nas zdobył, przebywać z Nim i zachęcać również innych, by przystali do tego nieodzownego towarzystwa. I byśmy, widząc i znajdując Boga, znajdowali prawdziwe życie”<sup>49</sup>.

Relacja apostołów z Chrystusem jest wzorcza dla Kościoła. Oni bowiem uczą jak wejść z Odkupicielem i Zbawicielem w komunię. Papież wskazuje na to mówiąc, że apostołowie uczą podążania za Jezusem Jego drogą<sup>50</sup>, obojętnego pójścia za Nim (por. Mt 4,20; Mk 1,18), mówienia o Nim z entuzjazmem, utrzymywania z Nim bliskiej więzi<sup>51</sup>, trwania, pomimo trudności, na wspólnej drodze w bliskości z Nim<sup>52</sup>. Dla Benedykta XVI pójście np. Mateusza za Nauczycielem może być odczytane jako oderwanie się od grzesznej sytuacji oraz świadome przyłgnięcie do nowego, uczciwego życia w komunii z Jezusem<sup>53</sup>. Idąc bowiem za Nim tak jak apostołowie, ma się pewność, że również pośród trudności idzie się właściwą drogą<sup>54</sup>. Apostołowie uczą entuzjazmu w pójściu drogami, które On wskazuje<sup>55</sup>. Chodzi zatem o przeżywanie osobistej przyjaźni z Jezusem. Jednak aby to zrealizować, nie wystarczy iść za Nim i słuchać Go tylko zewnętrznie; trzeba również żyć z Nim i żyć tak jak On. Jednakże – jak zauważa Papież – jest to możliwe tylko w kontekście relacji wielkiej zażyłości rodzinnej, przepełnionej ciepłem całkowitego zaufania. Takiej relacji, jaka zachodzi między przyjaciółmi<sup>56</sup>. Na przykładzie Mateusza pokazuje, że Jezus nie wyłącza nikogo z własnej przyjaźni<sup>57</sup>. O Filipie powie, że on mobilizuje, aby poznać Jezusa z bliska, ponieważ przyjaźń, prawdziwe poznanie drugiego człowieka, wymaga przebywania w bliskości, co więcej, po części z niego się rodzi<sup>58</sup>. Komentując zapis św. Pawła, że ważną rzeczą jest „nauczyć się Chrystusa” (por. Ef 4,20), Benedykt XVI wskazuje na osobistą relację z Jezusem, która prowadzi do poznania Jego człowieczeństwa i Bóstwa, co w konsekwencji okazuje się drogą do komunii życia z Nim.

Apostołowie uczą współpracy z łaską, otwartości na Boga, która prowadzi do zamieszkiwania Boga w człowieku, do komunii oblubieńczej. Komentując zdanie Pana Je-

<sup>48</sup> Por. tenże, Katecheza z 06.09.2006.

<sup>49</sup> Tamże.

<sup>50</sup> Por. tenże, Katecheza z 23.08.2006.

<sup>51</sup> Por. tenże, Katecheza z 14.06.2006.

<sup>52</sup> Por. tenże, Katecheza z 27.09.2006.

<sup>53</sup> Por. tenże, Katecheza z 30.08.2006.

<sup>54</sup> Por. tenże, Katecheza z 21.06.2006.

<sup>55</sup> Por. tamże.

<sup>56</sup> Por. tenże, Katecheza z 05.07.2006.

<sup>57</sup> Por. tenże, Katecheza z 30.08.2006.

<sup>58</sup> Por. tenże, Katecheza z 06.09.2006.

## IMPLIKACJE TEOLOGICZNE

zusa: „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego, i mieszkanie u niego uczynimy” (J 14,22-23), Benedykt XVI wskazuje na wewnętrzną relację wierzącego ze Zmartwychwstałym, który powinien być widziany i pojmowany sercem, „tak, by Bóg mógł w nas zamieszkać (...). On pragnie wkroczyć w nasze życie”<sup>59</sup>. Chodzi zatem o trwałą komunie, która ze strony Boga jest otwartością na wieczność, na komunie z Trójcą Świętą. Po stronie człowieka zawsze istnieje realna możliwość pójścia drogą Judasza Iskarioty, drogą podziału, separacji, zaprzeczenia komunii. W kontekście nauczania o tym właśnie apostoł papież powie: „Naprawdę wiele jest niegodziwości ludzkiego serca. Jedyny sposób zapobieżenia im polega na tym, by nie patrzeć na rzeczywistość w sposób tylko indywidualistyczny, autonomiczny, ale przeciwnie – by wciąż na nowo opowiadać się po stronie Jezusa, przyjmując Jego punkt widzenia. Powinniśmy się starać dzień po dniu żyć w pełnej komunii z Nim”<sup>60</sup>. W kontekście nauczania o Macieju, który w gronie Dwunastu zastąpił Judasza, Benedykt XVI ukazuje Kościół jako komunie, jeden organizm, w którym poszczególne osoby mogą zadość uczynić za grzechy innych, co oczywiście nie oznacza, że zanika w ten sposób odpowiedzialność indywidualna. Papież o Macieju powie, iż zajął miejsce Judasza „jakby dla zrekompensowania jego zdrady”<sup>61</sup>. Kontynuując tę myśl, wskaże na wymiar komunijny Kościoła, mówiąc: „nawet jeśli w Kościele nie brakuje chrześcijan niegodnych i zdrajców, każdy z nas musi być przeciwagą dla popełnianego przez nich zła przez składanie przejrzystego świadectwa Jezusowi Chrystusowi, naszemu Panu i Zbawicielowi”<sup>62</sup>.

Konsekwencją komunii Jezusa z apostołami jest ich misja. Apostołowie mają iść, aby tworzyć komunie z Chrystusem, są posłani jako słudzy komunii z Chrystusem i komunii między ludźmi. Są posłani także do świata poza terytorium Izraela, który symbolizują Grecy. Komentując prośbę: „Panie, chcemy ujrzeć Jezusa” (J 12,21) wypowiedzianą do Filipa właśnie przez Greków – prawdopodobnie prozelitów lub bojących się Boga, którzy przybyli do Jerozolimy, aby uczcić Boga Izraela w święto Paschy, Benedykt XVI wskazuje na przyszłą misję apostołów. Tę misję, która będzie mogła się urzeczywistniać dopiero po wydarzeniach paschalnych, u progu których rozgrywa się ta scena. Wtedy, gdy Filip razem z Andrzejem przekazali prośbę Greków Nauczycielowi, ten dał odpowiedź jakby enigmatyczną, ale zarazem pełną znaczenia. Jezus powiedział bowiem do uczniów a przez nich do całego świata greckiego: „Nadeszła godzina, aby został otoczony chwałą Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli ziarno pszenicy, wpadłszy w ziemię, nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity” (J 12,23-24). Papież pyta: „Co oznaczają te słowa w tym kontekście?”. Według niego Jezus pragnie powiedzieć: „Tak, dojdzie do mojego spotkania z Grekami, ale nie będzie to prosta i krótka rozmowa między Mną i niektórymi osobami, kierującymi się przede wszystkim ciekawością. Poprzez moją śmierć, porównywalną do rzucenia w zie-

<sup>59</sup> Tenże, Katecheza z 11.10.2006.

<sup>60</sup> Tenże, Katecheza z 18.10.2006.

<sup>61</sup> Tamże.

<sup>62</sup> Tamże.



Apostołowie są wymownym wzorem ofiarnego przybliżenia do Chrystusa. Ich wytrwałość w wyznawaniu własnej wiary pozostaje przykładem i ostrzeżeniem, aby być zawsze gotowym zdecydowanie zadeklarować nieugięte przyłgnięcie do Odkupiciela, przedkładając wiarę ponad wszelką kalkulację czy ludzki interes.

mię ziarna, nadejdzie godzina mojego uwielbienia. Moja śmierć na krzyżu przyniesie wielkie owoce: «obumarłe ziarno» – symbolizujące Mnie, ukrzyżowanego – stanie się przy zmartwychwstaniu chlebem życia dla świata; będzie światłem dla narodów i kultur. Tak, spotkanie z duszą grecką, ze światem greckim urzeczywistni się w tej głębokiej sferze, do której nawiązuje historia ziarna, przyciągającego do siebie moce ziemi oraz nieba i stającego się chlebem<sup>63</sup>. Benedykt XVI w odpowiedzi Jezusa danej Grekom widzi proroctwo o Kościele Greków, o Kościele pogan, o Kościele świata, który będzie owocem Jego Paschy. Chrystus wchodząc w śmierć, która jest perspektywą każdego człowieka, otworzy przed każdym człowiekiem perspektywę komunii – udziału w chlebie życia dla świata. Stając się „obumarłym ziarnem” otwiera perspektywę komunii z Bogiem i między ludźmi – będzie „światłem dla narodów i kultur”.

W tym miejscu, w kontekście misji apostołów, wydaje się istotne to, co Benedykt XVI powiedział w katechezie o Judzie Tadeuszu, gdy podjął temat dialogu. Otóż misja nie może być zastąpiona dialogiem. Cele szeroko rozumianego dialogu, w którym współcześnie uczestniczy Kościół na arenie międzynarodowej nie są – przynajmniej po stronie dialogujących z Kościołem – sprecyzowane tak jasno jak cel misji apostołów, którym od dwóch tysięcy lat jest komunია z Jezusem. Papież przypomina, że „pośród wszystkich pojawiających się pokus i wszystkich prądów współczesnego życia powinniśmy zachować tożsamość naszej wiary. Oczywiście trzeba nadal wytrwale iść drogą wyrozumiałości i dialogu, jaką słusznie podjął Sobór Watykański II. Jednakże ta droga dialogu, tak bardzo potrzebna, nie powinna prowadzić do zapominania o obowiązku przemyślenia i ukazywania zawsze z jednakową mocą zasadniczych i niezbywalnych rysów naszej tożsamości chrześcijańskiej. Z drugiej strony, trzeba być świadomym tego, że nasza tożsamość domaga się siły, wyrazistości i odwagi wobec przeciwności świata, w którym żyjemy<sup>64</sup>. Nakaz misyjny Odkupiciela jest jasny: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody” (por. Mt 28,19). Komentując te słowa w swojej wcześniejszej książce J. Ratzinger mówił, że jest to polecenie Chrystusa: „Idźcie w świat i czyńcie z ludzi moich uczniów (por. Mt 28,19). Ale ta dynamika posłania, ta wewnętrzna pojemność i wielkość Ewange-

<sup>63</sup> Tenże, Katecheza z 14.06.2006.

<sup>64</sup> Tenże, Katecheza z 11.10.2006.

## IMPLIKACJE TEOLOGICZNE

lii nie da się zmieścić w formule: Idźcie w świat i stańcie się sami światem! Idźcie w świat i utwierdzajcie go w jego świeckości!”<sup>65</sup>. Dialog nie może zastąpić misji, tak jak partnerstwo nie zastępuje komunii.

### Komunia w kontekście nauczania o św. Pawle

Teologia komunii w kontekście nauczania Benedykta XVI o św. Pawle jest ujęta w czterech odsłonach wyznaczonych przez kolejne katechezy. Po pierwsze, jest ukazany portret człowieka i apostoła, po drugie chrystocentryzm jego tekstów, po trzecie jego pneumatologia, po czwarte eklezjologia. Kolejność nie jest przypadkowa, eklezjologia bowiem jest zwieńczeniem poprzednich trzech ujęć. Z nich wynika<sup>66</sup>. Także u progu analizy Pawłowej teologii trzeba sobie uświadomić, jak papież postrzega osobę i myśl tego apostoła: „Mamy do czynienia z gigantem nie tylko w konkretnym apostołstwie, ale również w zakresie doktryny teologicznej, niezwykle głębokiej i pobudzającej do refleksji”<sup>67</sup>.

Omawiając życie apostoła Pawła, papież dochodzi do wniosku, że jego historia, jego nawrócenie ukazują ważną naukę, która może być zastosowana uniwersalnie. Najważniejszą bowiem rzeczą jest postawienie w centrum własnego życia Jezusa Chrystusa, tak by zasadniczo tożsamość człowieka określało spotkanie i komunია z Chrystusem i z Jego słowem<sup>68</sup>. Rozwijając w następnej katechezie tę myśl, stawia pytanie: „jak dochodzi do spotkania człowieka z Chrystusem? I jaką relację to spotkanie rodzi?”<sup>69</sup> Odpowiedź, którą autor znajduje u Pawła, ma podwójną wymowę.

Po pierwsze, wskazuje na wiarę i jej podstawową i niezastąpioną wartość, co z kolei kieruje myśl ku usprawiedliwieniu<sup>70</sup> (por. Rz 3,28; Ga 2,16): „Osiągnąć usprawiedliwienie» oznacza stać się sprawiedliwym, czyli być przyjętym przez miłosierną sprawiedliwość Boga, żyć z Nim w komunii i w rezultacie móc kształtować o wiele bardziej autentyczną relację z wszystkimi naszymi braćmi”<sup>71</sup>. Dla zrozumienia Pawłowej teologii usprawiedliwienia trzeba uwzględnić osobiste doświadczenie apostoła. Benedykt XVI zauważa, że spotkanie ze zmartwychwstałym Chrystusem dało nowe ukierunkowanie jego życiu.

<sup>65</sup> J. Ratzinger, *Słudzy waszej radości*, Wrocław 1990, s. 124-125.

<sup>66</sup> Podobny schemat został zastosowany wcześniej. Por. J. Ratzinger, *Chrystus i Jego Kościół*, Kraków 2005, s. 91-123.

<sup>67</sup> Benedykt XVI, Katecheza z 15.11.2006.

<sup>68</sup> Por. tenże, Katecheza z 25.10.2006.

<sup>69</sup> Tenże, Katecheza z 08.11.2006.

<sup>70</sup> W tym miejscu wydaje się istotne pewne spostrzeżenie. Otóż zagadnienie usprawiedliwienia w różnych formach przenika relacje Kościoła rzymskokatolickiego ze wspólnotami eklezjalnymi powstałymi w wyniku reformacji. Gdy ten temat, wręcz sztandarowy dla protestantów, pojawia się w nauczaniu J. Ratzingera i, konsekwentnie, Benedykta XVI, to należy pamiętać, że ten papież jest wybitnym specjalistą od teologii protestanckiej, czemu daje wyraz po wielokroć. Wymownym przykładem jest choćby jego analiza definicji wiary (por. Hbr 11,1) przedstawiona w encyklice *Spe salvi* (p. 7). Można zatem postawić tezę, że jego nauczanie o usprawiedliwieniu posiada wyjątkowe znaczenie na płaszczyźnie ekumenicznej.

<sup>71</sup> Benedykt XVI, Katecheza z 08.11.2006.



Takie ujęcie jest normą dla teologii komunii: z komunii z Chrystusem wynika komunია wewnętrzkościelna; to komunია z Odkupicielem rodzi komunię braterską; komunია wertykalna z Bogiem, która dzięki Wcieleniu jest dostępna w porządku horyzontalnym, tworzy relacje komunijne między ludźmi.

A przecież Paweł przed nawróceniem nie był człowiekiem dalekim od Boga i Jego prawa. Spotkanie z Chrystusem pozwoliło mu jednak zrozumieć, że do tej pory sam budował swoją własną sprawiedliwość, żył dla samego siebie. Uwzględniając powyższe papież ponownie wskazuje na wymiar komunijny relacji Pawła z Chrystusem stwierdzając, że po nawróceniu apostoł „nie żyje już dla samego siebie, dla własnej sprawiedliwości. Żyje Chrystusem i z Chrystusem: dając samego siebie, nie szukając już, ani nie budując samego siebie. Oto nowa sprawiedliwość, nadany nam przez Pana, nadany przez wiarę nowy kierunek”<sup>72</sup>. Na podstawie powyższego można wnioskować, że owocem wiary, która prowadzi do usprawiedliwienia, jest komunია z Chrystusem, która z kolei pozwala tworzyć relacje wewnątrz Kościoła, a także szerzej, wewnątrz społeczeństwa. Takie ujęcie jest normą dla teologii komunii: z komunii z Chrystusem wynika komunია wewnętrzkościelna; to komunია z Odkupicielem rodzi komunię braterską; komunია wertykalna z Bogiem, która dzięki Wcieleniu jest dostępna w porządku horyzontalnym, tworzy relacje komunijne między ludźmi. Do takiego zresztą ujęcia dojdzie papież w ostatniej z katechez o świętym Pawle, gdy podejmie zagadnienia eklezjologiczne i powie: „Prośmy Pana, byśmy (...) byli w komunii z Chrystusem oraz w komunii między sobą”<sup>73</sup>. Wyraźna staje się także prawda, że łaska poprzedza działanie wewnątrz Kościoła, nie ma więc niebezpieczeństwa, że koncentracja na Bogu oddala od człowieka, od braci żyjących obok.

Po drugie, Benedykt XVI odpowiadając na pytanie dotyczące spotkania człowieka z Chrystusem i wynikającej z tego relacji, wskazuje na tożsamość chrześcijanina. Według papieża, na podstawie życia św. Pawła można stwierdzić, że chrześcijańska tożsamość jest kształtowana przez komunię z Chrystusem. Składają się bowiem na nią następujące elementy: „nie szukać siebie o własnych siłach, ale przyjąć samych siebie od Chrystusa i z Chrystusem uczynić z siebie dar, i w ten sposób uczestniczyć osobiście w życiu samego Chrystusa, aż do zanurzenia się w Nim i do podzielenia zarówno Jego śmierci, jak i Jego życia”<sup>74</sup>. Analizując wypowiedź apostoła z Listu do Rzymian: „my wszyscy (...) otrzymaliśmy chrzest (...), zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć (...), zostaliśmy razem z Nim pogrze-

<sup>72</sup> Tamże.

<sup>73</sup> Tenże, Katecheza z 22.11.2006.

<sup>74</sup> Tenże, Katecheza z 08.11.2006.

## IMPLIKACJE TEOLOGICZNE

bani (...), zostaliśmy z Nim złączeni w jedno (...). Tak i wy rozumieście, że umarliście dla grzechu, życie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie” (Rz 6,3.4.5.11) autor dochodzi do wniosku, że nie wystarczy powiedzieć, iż chrześcijanie to ochrzczeni bądź wierzący. Równie ważne jest stwierdzenie, że są oni „w Chrystusie Jezusie” (por. również Rz 8,1.2.39; 12,5; 16,3.7.10 itd.). Zauważa także, że św. Paweł pisze, iż „Chrystus mieszka w nas/was” (por. Rz 8,10; 2Kor 13,5) lub „we mnie” (Ga 2,20). To wzajemne przenikanie się Chrystusa i chrześcijanina uzupełnia refleksję na temat wiary. „Wiara bowiem, choć jednoczy nas głęboko z Chrystusem, podkreśla różnicę między Nim a nami”<sup>75</sup>. Takie ujęcie jest jeszcze wyraźniejszym podkreśleniem komunijnego charakteru relacji, jednakże nabiera on większej wyrazistości, gdy Benedykt XVI mówi o utożsamieniu chrześcijan z Chrystusem, a Chrystusa z nimi, o relacji, którą nazywa „mistyczną”. Apostoł bowiem posuwa się nawet do tego, że cierpienia chrześcijan określa jako „cierpienia Chrystusa w nas” (por. 2Kor 1,5), tak że chrześcijanie (my) „nosimy nieustannie w ciele naszym konanie Jezusa, aby życie Jezusa objawiało się w naszym ciele” (2Kor 4,10)<sup>76</sup>. Jak widać na podstawie powyższego, chrystocentryzm nauczania św. Pawła, odczytany integralnie z historią apostoła, co wydaje się warunkiem właściwego odczytania jego myśli, prowadzi do teologii komunii. Jeśli miałyby paść krótka odpowiedź na postawione wyżej pytanie: „jaką relację rodzi spotkanie człowieka z Chrystusem?”, to można odpowiedzieć krótko: komunijną, bo opartą o dar z siebie, jaki Chrystus czyni dla człowieka, przyjmując zarazem dar od człowieka, dar także z samego siebie, aby w ten sposób człowiek mógł siebie odnaleźć w Chrystusie. Tutaj także ujawnia się kolejna norma teologii komunii: ofiara rodzi (poprzedza) komunię. W tym przypadku ofiarą jest dar, jaki czyni z siebie Chrystus dla człowieka, co otwiera człowiekowi dostęp do życia Bożego – do komunii. W tej komunii człowiek dopiero odkrywa ostateczną prawdę o sobie, o swoim powołaniu.

Następnym tematem jaki podejmuje Benedykt XVI w katechezach o św. Pawle, są zagadnienia pneumatologiczne. Punktem wyjścia dla odczytania zawartej w tym miejscu teologii komunii jest według papieża modlitwa, a do niej niezbędna jest obecność Ducha Świętego w człowieku (por. Rz 8,26-27). Dalej autor prowadzi swoją myśl ku ujęciu trynitarnemu, stwierdzając, że „Duch Święty, to znaczy Duch Ojca i Syna, jest już niejako duszą naszej duszy, najtajniejszą częścią naszego jestestwa, skąd wznosi się nieustannie do Boga modlitwa, której nie możemy nawet wyrazić w słowach. Duch bowiem zawsze czuwa w nas, uzupełnia nasze braki i ofiaruje Ojcu naszą cześć razem z naszymi najgłębszymi pragnieniami. Oczywiście, wymaga to głębokiej komunii życiowej z Duchem”<sup>77</sup>. Obecność Boga-Ducha w człowieku domaga się aktywności człowieka, aby przemieniać ją w modlitwę, domaga się, aby człowiek uczył się modlić, czyli: „rozmawiać z Ojcem jako synowie w Duchu Świętym”<sup>78</sup>.

<sup>75</sup> Benedykt XVI, Katecheza z 08.11.2006.

<sup>76</sup> Por. tamże.

<sup>77</sup> Tenże, Katecheza z 15.11.2006.

<sup>78</sup> Tamże; Por. J. Ratzinger, *Bóg Jezusa Chrystusa. Medytacje o Bogu Trójjedynym*, Kraków 2006, s. 32-33.



...chrześcijańska tożsamość jest kształtowana przez komunie z Chrystusem. Składają się bowiem na nią następujące elementy: „nie szukać siebie o własnych siłach, ale przyjąć samych siebie od Chrystusa i z Chrystusem uczynić z siebie dar, i w ten sposób uczestniczyć osobiście w życiu samego Chrystusa, aż do zanurzenia się w Nim i do podzielenia zarówno Jego śmierci, jak i Jego życia”.

Po przedstawieniu chrytologii i pneumatologii św. Pawła, wraz z właściwymi im odniesieniami do teologii komunii, Benedykt XVI przechodzi do zagadnień eklezjologicznych<sup>79</sup>. Ważne jest dla niego osobiste doświadczenie Kościoła u św. Pawła. Zauważa, że do pierwszego kontaktu apostoła z Jezusem doszło dzięki świadectwu wspólnoty chrześcijańskiej w Jerozolimie, czego następstwem było gwałtowne odrzucenie Kościoła przez Szawła. Jego przyłgnięcie do Kościoła będzie spowodowane bezpośrednią interwencją Chrystusa utożsamiającego się z Kościołem: „Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladasz?” (Dz 9,4). Benedykt XVI zauważa, że taka relacja Chrystusa do Kościoła będzie rzutować na eklezjologię apostoła. Szczególnie wtedy, gdy mówi o Kościele jako „Ciele Chrystusa” (por. 1Kor 12,27; Ef 4,12; 5,30; Kol 1, 24) co jest głęboko zakorzenione w sakramencie Ciała Chrystusa: „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało” (1Kor 10,17)<sup>80</sup>. To pozwala papieżowi stwierdzić: „W Eucharystii Chrystus daje nam swoje Ciało i czyni nas swoim Ciałem”<sup>81</sup>. Konsekwentnie może dalej mówić nie tylko o przynależności Kościoła do Chrystusa, ale również o pewnym zrównaniu i utożsamieniu Kościoła z Chrystusem, co pozwala postrzegać chrześcijan, będących członkami Ciała Chrystusa, jako poniekąd przedłużenia Jego osobowej obecności w świecie<sup>82</sup>. W ten sposób w tle eklezjologii uwidacznia się teologia komunii. Życie Kościoła bazuje na zjednoczeniu z Jezusem i z tego zjednoczenia nieustannie czerpie.

Podobnie dalej, gdy Benedykt XVI odwołuje się do Pawłowego przedstawienia Kościoła jako „Oblubienicy Chrystusa” (por. Ef 5,21-33), wskazuje na relację komunijną – głęboką więź między Chrystusem i Jego Kościołem. Ze strony swego Pana jest Kościół przedmiotem najczulszej miłości, co z kolei jest imperatywem do odwzajemniania jej – członkowie Kościoła

<sup>79</sup> Na temat eklezjologii w świetle teologii komunii por.: J. Ratzinger, *Chrystus...*, s. 108-123.

<sup>80</sup> Na temat związku i konsekwencji Pawłowego rozumienia Kościoła jako Ciała Chrystusa z Eucharystią por. *Communio notio*, p. 5, s. 392.

<sup>81</sup> Benedykt XVI, Katecheza z 22.11.2006.

<sup>82</sup> Por. tamże.

## IMPLIKACJE TEOLOGICZNE

powinni z zapalem dochowywać wierności Chrystusowi<sup>83</sup>. Po takim stwierdzeniu papież konkluduje: „Tak więc ostatecznie mowa jest o komunii: relacji, którą można nazwać wertykalną, między Jezusem Chrystusem i nami wszystkimi, ale również relacji horyzontalnej pomiędzy tymi wszystkimi, których wyróżnia w świecie fakt, że «wzywają imienia Pana naszego, Jezusa Chrystusa» (1Kor 1,2)»<sup>84</sup>. Syntetycznym zwieńczeniem nauczania Benedykta XVI o eklezjologii św. Pawła może być stwierdzenie, że teologia komunii określa życie Kościoła, nadaje mu kształt chrystopologiczny i pneumatologiczny. W ten sposób Kościół trwający w komunii z Chrystusem i w komunii między poszczególnymi wiernymi jest ukazaniem oblicza Bożego na ziemi, jest wydarzeniem misyjnym, bo ci, którzy go takim zobaczą, będą mogli powiedzieć: „Nawprawdę Bóg jest z wami” (por. 1Kor 14,25).

### Współpracownicy apostołów współpracownikami komunii

W nauczaniu Benedykta XVI św. Paweł ukazany jest jako wymowny przykład człowieka otwartego na współpracę<sup>85</sup> i jasno sprzeciwiającego się tym którzy „ranią Ciało Chrystusa, dzieląc się na przeciwstawne sobie obozy”<sup>86</sup>. Taka postawa, jak wynika z analizy katechez, jest formą jego posługi na rzecz komunii kościelnej. Apostoł nie czynił wszystkiego sam. Opierał się na zaufanych osobach, dzielących jego trudy i odpowiedzialne zadania. Z tekstów nowotestamentalnych papież wydobywa myśli ukazujące współpracowników Pawła, np. Tymoteusza i Tytusa, jako ludzi dyspozycyjnych, gotowych podejmować różne zadania, często polegające na reprezentowaniu apostoła. Służą oni ofiarnie Ewangelii ze świadomością, że jest to służba Kościołowi<sup>87</sup>. W katechezie o św. Szczepanie na elementy teologii komunii wskazuje fakt, że jest on ukazany nie tylko jako posługujący we wspólnocie pierwszych chrześcijan, ale także jako męczennik. Prześladowanie papież przedstawia jako źródło misji dla nowych chrześcijan<sup>88</sup>, zgodnie ze stwierdzeniem Tertuliana: „Jest nas coraz więcej, ilekroć koscicie nas: nasieniem jest krew chrześcijan”<sup>89</sup>.

W wypowiedzi o Syllasie (Sylwanie) Benedykt XVI wydobywa między innymi fakt, że ten towarzysz św. Pawła otrzymał zadanie przekazania i wyjaśnienia „braciom w Antiochii, w Syrii i w Cylicji” (por. Dz 15,23) decyzji podjętych podczas Soboru Jerozolimskiego. Papież wnioskuje, ukazując zarazem posługę Syllasa na rzecz komunii wewnątrzkościelnej, że z pewnością uważano, iż chrześcijanin ten „potrafi poprowadzić swoistą mediację między Jerozolimą i Antiochią, między chrześcijanami pochodzenia żydowskiego i chrześcijanami wywodzącymi się z pogan, służąc w ten sposób jedności Kościoła w różnorodności ob-

<sup>83</sup> Por. tamże.

<sup>84</sup> Tamże.

<sup>85</sup> Por. Benedykt XVI, Katecheza z 31.01.2007.

<sup>86</sup> Tamże.

<sup>87</sup> Por. tenże, Katecheza z 13.12.2006; W. Chrostowski, dz. cyt., s. IX.

<sup>88</sup> Por. Benedykt XVI, Katecheza z 10.01.2007.

<sup>89</sup> „Plures efficitur quoties metimur a vobis: semen est sanguis christianorum”, Tertulian, *Apologetyk* 50, 13, Poznań 1947, s. 203.



rządków i pochodzenia”<sup>90</sup>. Nie bez znaczenia jest także, że współpracownik ten jest wymieniony w Pierwszym Liście św. Piotra, w którym czytamy: „napisałem wam przy pomocy Sylwana, wiernego brata” (5,12). Papież zauważa, że fakt ten świadczy o jedności apostołów. Sylwan służy Pawłowi, ale także Piotrowi, ponieważ Kościół jest jeden i jedno jest jego przepowiadanie misyjne<sup>91</sup>.

Myśl o doświadczeniu komunii wśród najbliższych współpracowników św. Pawła i ich posłudze na rzecz komunijnych relacji wśród chrześcijan widoczna jest także w katechezie o Pryscylli i Akwili. Ta małżeńska para odgrywała bardzo aktywną rolę w początkowym, popaschalnym okresie Kościoła. Papież ukazuje relację między Pawłem i nimi podkreślając fakt, że apostoł zamieszkał w ich domu. Ten szczegół należy uznać za istotny, biorąc pod uwagę fakt, że w ich domu także później spotykała się grupa chrześcijan „gromadzących się, by słuchać słowa Bożego i sprawować Eucharystię”<sup>92</sup> (por. 1Kor 6,19). Podsumowując swoją refleksję o Pryscylli i Akwili, Benedykt XVI zauważa, że św. Paweł nieprzypadkowo porównuje więź małżeńską do oblubieńczej komunii, jaka istnieje między Chrystusem i Kościołem (por. Ef 5,25-33). Papież twierdzi także, że można przyjąć, iż apostoł pośrednio wzoruje życie całego Kościoła na życiu rodzinnym. Kościół jest bowiem rodziną Bożą, a małżonkowie Akwila i Pryscylla są przykładem nie tylko życia małżeńskiego odpowiedzialnie zaangażowanego w służbie całej wspólnoty chrześcijańskiej, ale wzorem Kościoła – rodziny Bożej<sup>93</sup>. Oprócz Pryscylli Benedykt XVI wymienia wiele innych kobiet zaangażowanych w służbie Ewangelii. Zauważa, że odgrywały one znaczącą rolę we wspólnotach pierwszych chrześcijan i współpracowały z apostołami. Bóg bowiem posługuje się „bez różnicy mężczyznami i kobietami, którzy potrafią owocnie spożytkować swoją wiarę i chrzest dla dobra całego Ciała Kościoła, na większą chwałę Bożą”<sup>94</sup>.

„Paweł nie działa indywidualnie, jako «solista», ale razem z tymi współpracownikami, włączając się w «my» Kościoła. «Ja» Pawła nie jest «ja» odizolowanym, lecz «ja» wpisanym w «my» Kościoła, w «my» wiary apostołskiej”<sup>95</sup> – mówił o apostołe Benedykt XVI. Stwierdzenie takie ukazuje św. Pawła zatroskanego o komunie wśród swoich najbliższych współpracowników a przez to wszędzie tam, gdzie powstają nowe wspólnoty chrześcijan. Jedność bowiem wśród współpracowników, wśród misjonarzy, wyraża się nie tyle w monopolu na prawdę kogokolwiek z nich, co we wspólnym wsłuchaniu się w Chrystusa. Właśnie taka jedność, taka otwartość w podejmowanej współpracy misyjnej oddziałuje na tych, którym jest głoszone słowo Boże, pociągając ich do komunii, którą jest Kościół.

<sup>90</sup> Benedykt XVI, Katecheza z 31.01.2007.

<sup>91</sup> Por. tamże.

<sup>92</sup> Tenże, Katecheza z 07.02.2007.

<sup>93</sup> Por. tamże.

<sup>94</sup> Benedykt XVI, Katecheza z 14.02.2007; por. *Bóg i świat...*, dz. cyt., s. 339.

<sup>95</sup> Benedykt XVI, Katecheza z 31.01.2007.

## IMPLIKACJE TEOLOGICZNE

### Zakończenie

O katechezach Benedykta XVI ks. prof. Waldemar Chrostowski pisał, że w nich Papież „dał piękne świadectwo swojej wiary w Jezusa Chrystusa i swojej miłości do Kościoła”<sup>96</sup>. Nawiązując do tego sformułowania, w świetle przedstawionej powyżej analizy, można stwierdzić, że w katechezach znajdujemy świadectwo wiary w Jezusa Chrystusa, który powołuje ludzi do komunii w Kościele, a przez to z samym sobą. Ta komunia ma swoje źródło w Bogu Trójjedynym i ku niemu też prowadzi. Urzeczywistnia się ona na drogach Kościoła w naszej bliskości z Odkupicielem, w naszym zaangażowaniu w życie Jego Kościoła, we współpracy z Nim w Jego i naszej misji w świecie. ■

### O AUTORZE:

*Ks. Cezary Smuniewski (ur. w 1977 r. w Warszawie) ukończył Wyższe Metropolitalne Seminarium Duchowne Archidiecezji Warszawskiej. Studiował na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie i Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Doktorat z teologii dogmatycznej uzyskał w roku 2007 na podstawie rozprawy „Eschatologiczne ukierunkowanie Eucharystii w nauczaniu Jana Pawła II”, napisanej pod kierunkiem o. prof. Jacka Salija OP. W latach 2008-2010 kontynuował pracę naukową na Uniwersytecie Świętego Krzyża w Rzymie. Od sierpnia 2010 roku jest asystentem Akcji Katolickiej w Archidiecezji Warszawskiej. Opublikował m.in.: „Niewyczerpalne źródło świętości. Eschatologiczne ukierunkowanie adoracji w nauczaniu Jana Pawła II” (Kraków 2008), Kapłan, ołtarz, nadzieja (Warszawa 2010). Współredagował także książkę „Ks. Jerzy Popiełuszko. Syn, kapłan, męczennik” (Warszawa 2010).*

---

<sup>96</sup> W. Chrostowski, dz. cyt., s. 10.